



Z imprezy wróciła z cudzym telefonem

data aktualizacji: 2017.02.08

Bawił się na imprezie w jednym z ławskich lokali, a rano zorientował się, że nie ma telefonu. Sprzęt był już w posiadaniu innej uczestniczki tej samej zabawy. Kobieta go nie ukradła, a przywłaszczyła, ale ten czyn także ma swój paragraf w kodeksie karnym.

Bawił się na imprezie w jednym z ławskich lokali, a rano zorientował się, że nie ma telefonu. Sprzęt był już w posiadaniu innej uczestniczki tej samej zabawy. Kobieta go nie ukradła, a przywłaszczyła, ale ten czyn także ma swój paragraf w kodeksie karnym.

Mężczyzna o utracie telefonu poinformował ławskich policjantów.

- Funkcjonariusze przyjęli zawiadomienie i ustalili, że kiedy pokrzywdzony bawił się w jednym z ławskich lokali, zniknął jego telefon komórkowy, który miał schowany w kieszeni spodni. Mężczyzna zauważył brak przedmiotu dopiero drugiego dnia rano - informuje mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Ławie. - Funkcjonariusze przyjęli zawiadomienie oraz przesłuchali świadków. Podczas prowadzonego postępowania ustalili, kto jest w posiadaniu skradzionego telefonu i odzyskali go.

Okazało się, że telefon przywłaszczyła 34-letnia kobieta, której grozi teraz odpowiedzialność karna.

- Kodeks karny za przywłaszczenie cudzej rzeczy przewiduje karę nawet do trzech lat pozbawienia wolności - dodaje policjantka. - Musimy pamiętać, że znalezione przedmioty nie są naszą własnością. W przypadku, gdy nie wiemy, kto jest właścicielem danej rzeczy albo jeżeli nie znamy miejsca pobytu tej osoby, należy jak najszybciej zawiadomić starostwo powiatowe. Gdy pozostawimy sobie znaną rzecz, popełniamy przestępstwo przywłaszczenia.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45168-z-imprezy-wrocila-z-cudzym-telefonem>